

"Nauczyć się zapominać o sobie"

Im wyżej postawiony jest
pomnik, tym dotkliwsze i
niebezpieczniejsze jest potem
uderzenie przy upadku.
(Bruzda, 269)

11 sierpnia

Kiedy słyszymy, jak mówi się na
temat pychy, wyobrażamy ją sobie
może jako postawę despoty i tyrana,
zniewalającego innych; kojarzymy ją
z owacjami dla zwycięzcy
przejeżdżającego, jak cesarz rzymski,
pod triumfalnym łukiem,

zatrokanego tylko o to, by
wzniesionym dumnie czołem nie
uderzyć o biały marmur.

Bądźmy jednak realistami: tego
rodzaju pycha występuje jedynie w
szalonej fantazji. My musimy
walczyć z innymi, subtelniejszymi i
pospolitszymi formami pychy: ze
skłonnością przedkładania własnych
zalet nad zalety bliźnich; z
próżnością w myślach, słowach i
gestach; z wręcz chorobliwym
przewrażliwieniem, gdy czujemy się
urażeni czynami czy słowami, które
w żadnym razie nie są jeszcze
obraźliwe.

Wszystko to może być ciągłą,
zwyczajną pokusą. Niejeden
człowiek uważa się za słońce i
centrum wszystkiego, co wokół
istnieje. Wszystko winno się obracać
wokół niego. A nieraz w
patologicznym ekscentryzmie,
dochodzi nawet do udawania

cierpienia, smutku lub choroby, byle tylko inni o niego się troszczyli i nad nim rozczulali.

(...) Takiej duszy towarzyszy ciągła gorycz, którą chce zarazić innych, gdyż nie potrafi być pokorna, gdyż nie nauczyła się zapominać o sobie i oddawać się wspaniałomyślnie w służbę drugim z miłości do Boga. (Przyjaciele Boga, 101)

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/nauczyc-sie-zapominac-o-sobie/> (17-03-2026)